

Sygn. akt XV Ca 1821/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Szlingiert

Sędzia: SO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędzia: SO Karolina Obrębska

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Plank-Fabiś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 marca 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w P.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 18 lipca 2013 r.

sygn. akt I C 1465/12

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje adw. T. T. (1) ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu kwotę 1.476 zł brutto z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ B. Łagodzińska/-/ A. Szlingiert/-/ K. Obrębska

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. M. kwoty 17.197,49 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powyższej kwoty domagała się tytułem odszkodowania za nielegalny pobór energii elektrycznej. Wezwania pozwanego do zapłaty okazały się bezskuteczne.

Nakazem zapłaty z dnia 9 maja 2012 roku zobowiązano pozwanego, aby zapłacił na rzecz powódki kwotę 17.197,49 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 13 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz obciążono pozwanego kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej.

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości, wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w P. kwotę 17.197,49 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 września 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 860 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu, nie obciążając powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie, w punkcie 3. przyznał adwokatowi A. K. ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Poznań- Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu kwotę 2.952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, a w punkcie 4. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Pozwany M. M. zamieszkuje w domu przy ul. (...)w P.. Dom został zakupiony przez pozwanego w dniu 15 czerwca 1992 r. Zgodnie z umową sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług przesyłowych z dnia 28 czerwca 2000 r., zawartą pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym powoda, pozwanemu była dostarczana energia w układzie 3 - fazowym, przy zabezpieczeniu przelicznikowym 63A z mocą przyłączeniową 27,0 kW. Jako miejsce zainstalowania układu pomiarowego został wskazany korytarz (§2). W świetle zawartej umowy rozliczenia między stronami miały odbywać się na podstawie aktualnie obowiązującej Taryfy, a odbiorca został zaliczony do grupy taryfowej G11 (§3). W domu pozwanego w dniu 3 sierpnia 2011 roku, została przeprowadzona kontrola instalacji elektrycznej. Kontrolę przeprowadzali upoważnieni przez (...)Sp z o.o. pracownicy firmy (...) - A. P. i Z. P.. Kontrola w domu pozwanego przebiegała w ten sposób, że A. P. sprawdzał licznik i bezpieczniki zalicznikowe. W tym czasie pozwany M. M. się oddalił. A. P. poszedł za nim i zauważył, jak pozwany przelacza włącznik. Po tym jak zauważono, że pozwany przelacza włącznik, pozwany pokazał kontrolującemu szafkę w piwnicy, za którą znajdował się stycznik wraz z bezpiecznikami. W trakcie kontroli stwierdzono nielegalny pobór energii elektrycznej, polegający na tym, że w piwnicy pod tynkiem zainstalowana była odizolowana linia WIZ fazy LI, L2 i L3 N oraz dodatkowo podpięty przewód 4x6m², który zasiliał ukryte zabezpieczenie wraz ze stycznikiem, z którego zasilane były dwa obwody 3-fazowe z całkowitym pominięciem układu pomiarowego. W efekcie, pomimo włączonych odbiorników licznik nie wykazywał zużywanej energii. Nielegalne podłączenie do sieci zasilало piec elektryczny, bojler elektryczny oraz cztery gniazda siłowe. Kontrolerzy sporządzili schemat nielegalnego przyłącza do sieci energetycznej w domu pozwanego. A. P. sporządził również oświadczenie, w którym M. M. przyznał się do nielegalnego poboru prądu. Pozwany podpisał to oświadczenie. Powódka (...)Sp z o.o. jest uprawniona do pobierania opłat za nielegalny pobór energii. Zgodnie z pkt. 7.1 ppkt. 2 lit. a Taryfy dla usług energii elektrycznej (...), nielegalnym poborem energii pozostaje pobór z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo - rozliczeniowego. Zgodnie z pkt. 7.4 Biuletynu w przypadku takiego nielegalnego poboru, gdy nie można ustalić ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej, operator może obciążyć odbiorcę opłatami w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, dla której jest zakwalifikowany odbiorca oraz dwukrotności ceny energii elektrycznej, przyjmując wielkość mocy umownej określonej w umowie (pkt l) ilości energii elektrycznej, uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot, wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników nie wyższe niż, przy pobieraniu energii elektrycznej jedną fazą za każdy l A prądu znamionowego zabezpieczenia 125 kWh, przy pobieraniu energii dwoma lub trzema fazami opłatę ustala się krotności, zależnie od ilości faz (ppkt 2 lit a i b). Średnia cena sprzedaży energii elektrycznej ogłoszona przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na podstawie art. 23 ust 2 pkt 18 ustawy Prawo Energetyczne wynosiła 195,32 zł/MWh. Zgodnie z załącznikiem 4b - zasady wyliczenia opłaty za nielegalny pobór energii elektrycznej, dla poboru energii z całkowitym lub częściowym pominięciem układu rozliczeniowego jako okres obliczeniowy nielegalnego pobór energii elektrycznej przyjmuje się 2 lata. W załączniku określono

również standardowe dobowe czasy użytkowania określonych odbiorników. Powódka dokonała wyliczenia poboru energii elektrycznej w oparciu o znajdujące się w domu powoda urządzenia elektryczne, ustalając że zużycie energii elektrycznej w okresie 2 lat wyniosłoby 209.188,8 kWh. Zużycie energii przez piec elektryczny i bojler, które były przyłączone do nielegalnego obwodu wynosiło wg wyliczenia pozwanego 188.340 kWh. W związku z wynikami kontroli (...) sp. z o.o.obciążył pozwanego notą obciążeniową na kwotę 17.197,49 zł. Pismem z dnia 28 września 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty ww. należności. Pozwany M. M.nie uregulował żadnej kwoty z należności dochodzonej pozwem. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej P.odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie. Pozwany M. M.przeszedł udar mózgu z objawami niedowładu połowicznego. Był leczony psychiatrycznie w związku z podjętą próbą samobójczą. Powód był leczony na oddziałach rehabilitacyjnych. Orzeczeniem (...)Zespołu (...)został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Pozwany pobiera świadczenia z pomocy społecznej w kwocie 529 zł. Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i zeznań świadków A. P.i Z. P., które to dowody ocenił jako wiarygodne. Sąd przeprowadził także dowód z zeznań pozwanego, jednak ocenił go za wiarygodny tylko w zakresie obecnej sytuacji zdrowotnej i finansowej. Natomiast nie dał wiary tym zeznaniom w części, w której pozwany twierdził, że nie miał wiedzy i świadomości o istnieniu jakiegokolwiek urządzenia ingerującego w układ instalacji elektrycznej w swoim domu. Zeznania M. M.w tym zakresie były niejednoznaczne, zawierały wewnętrzne sprzeczności, budziły także wątpliwości pod względem ich logiki, zgodności z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd pierwszej instancji uznał, iż trudno uznać za wiarygodne zeznania pozwanego, że nie miał on świadomości, o istnieniu obwodu pomijającego system licznikowy wobec faktu, że pozwany wiedział o istnieniu systemu bezpieczników zlokalizowanych w piwnicy i o tym że są one zlokalizowane za szafką. Pozwany miał świadomości również, że nielegalny obwód jest załączany i rozłączany wyłącznikiem, o czym świadczył fakt, że w czasie kontroli liczników próbował go przełączyć. Tym samym całkowicie niewiarygodnie brzmiały zeznania pozwanego, że poprzedni właściciel zapewnił go, że ów wyłącznik służy do włączania pieca. Rozważania prawne Sąd pierwszej instancji poprzedził ustaleniem, że bezspornym było, iż w czasie kontroli prowadzonej w domu pozwanego wykryto pod tynkiem zainstalowaną odizolowaną linię WIZ fazy LI, L2 i L3 N oraz dodatkowo podpięty przewód 4x6 m², który zasiliał ukryte zabezpieczenie wraz ze stycznikiem, z którego zasilane były dwa obwody 3-fazowe z całkowitym pominięciem układu pomiarowego. Nielegalne podłączenie do sieci zasilalo piec elektryczny, bojler elektryczny oraz cztery gniazda siłowe. Spór sprowadzał się do tego, czy pozwany M. M.miał wiedzę o istnieniu nielegalnego obwodu pomijającego układ licznikowy oraz czy dokonywał nielegalnego poboru energii elektrycznej. W ocenie Sądu w świetle tego, że pozwany w trakcie prowadzonej kontroli usiłował przełączyć wyłącznik rozłączający nielegalny obwód prądu, należało uznać, że pozwany miał świadomość istnienia tego obwodu, co z kolei prowadziło do wniosku, że M. M.pobierał nielegalnie energię elektryczną. Skoro bowiem starał się ów wyłącznik przełączyć zmierzał do tego, by ten nielegalny pobór energii elektrycznej nie został wykryty. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił przepis art. 57 ust 1 ustawy- Prawo energetyczne. Zgodnie z przywołaną regulacją, w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności (pkt 1) albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych (pkt2). Rozważając kwestię dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych, zwrócił uwagę na wyrażony w literaturze pogląd, zgodnie z którym "w przypadku pobierania paliw lub energii bez zawartej umowy, działanie sprawcy stanowić może podstawę roszczeń odszkodowawczych z tytułu czynów niedozwolonych lub roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 414 k.c.)". Natomiast w sytuacji, gdy odbiorca zawarł z przedsiębiorstwem energetycznym umowę, "nielegalne pobieranie paliw lub energii stanowi również nienależyte wykonanie zobowiązania (łączycego przedsiębiorstwo sieciowe z odbiorcą) i uzasadnia dochodzenie roszczeń w reżimie ex contractu. Zastosowanie art. 471 i n. k.c. jest korzystne z uwagi na przewidziane w tym przepisie domniemanie odpowiedzialności dłużnika" (zob. J. Pokrzywniak, Nielegalne pobieranie paliw lub energii na gruncie ustawy - Prawo energetyczne, PUG 2008, nr 2, s. 18 i n.). Powód nie dochodził odszkodowania na zasadach ogólnych, lecz opłaty w wysokości określonej w taryfie, powołując się na uregulowanie zawarte w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo energetyczne. Zgodnie z tym przepisem, w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór energii lub paliw nastąpił bez

zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. Sąd Rejonowy wskazał, że od ewentualnej odpowiedzialności za nielegalny pobór energii elektrycznej odbiorca energii może zwolnić się jedynie przez wykazanie wyłącznej winy osoby trzeciej za przedmiotowy pobór. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem to na pozwanym M. M. spoczywał obowiązek wykazania, że za nielegalny pobór energii elektrycznej w domu pozwanego winna jest wyłącznie osoba trzecia. Pozwany nie sprostował spoczywającemu na nim obowiązkowi, wynikającemu z treści art. 6 k.p.c., bowiem nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających winę osoby trzeciej za nielegalny pobór energii w jego domu. Pozwany w toku postępowania wskazywał co prawda, iż dom zakupił z istniejącą już instalacją elektryczną, a w trakcie użytkowania domu nie miał wiedzy i świadomości o istnieniu jakiegokolwiek urządzenia ingerującego w układ instalacji elektrycznej, w tym w układ pomiarowy, jednakże twierdzenia pozwanego w tym zakresie były niewiarygodne, czemu dano wyraz w czynionych wyżej rozważaniach. Brak było również jakichkolwiek podstaw do przeprowadzenia dowodu na powyższą okoliczność z urzędu, ponieważ byłoby to działanie niezgodne z zasadą kontrydiktoryjności. Fakt, że postanowieniem z dnia 15 września 2011 r., zatwierdzonym przez Prokuraturę Rejonową P., odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie, nie stanowił podstawy odmowy przyjęcia winy pozwanego za nielegalny pobór energii. Sąd pierwszej instancji wskazał, że na gruncie prawa cywilnego wina jest rozumiana inaczej aniżeli wina w ujęciu prawa karnego. Wina polega na nagannym nastawieniu psychicznym sprawcy do czynu. Oznacza to, że świadomość i wola określonego zachowania zostają uznane za winę, jeżeli skierowane są na popełnienie czynu zabronionego przez porządek prawny. Z uwagi na fakt, że ustalanie winy w oparciu o mechanizm psychologiczny zawodzi na odcinku niedbalstwa, polegającego przecież na braku przeżyć psychicznych sprawcy, wypracowana została normatywna teoria winy. Sprowadza się ona najogólniej do możliwości postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się (por. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Zakres niedbalstwa jako podstawa odpowiedzialności cywilnej, NP 1956, Nr 3, s. 60 i nast.). W ocenie Sądu Rejonowego w przypadku M. M. nie sposób mówić, że do nielegalnego poboru energii doszło z wyłącznej winy osoby trzeciej, pozwany wiedział bowiem o nielegalnym obwodzie w jego domu i pobierał energię elektryczną z jego wykorzystaniem. Definicję nielegalnego pobierania energii zawiera art. 3 pkt 18 cytowanej ustawy, zgodnie z którym nielegalnym pobieraniem energii (tutaj elektrycznej) jest pobieranie jej bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub przez ingerencję w ten układ, mającą wpływ na zafalszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Powód dochodząc swojego roszczenia powołał się na drugą z wymienionych przesłanek, tj. pobór energii elektrycznej z częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego. Omawiana regulacja dotyczyła wszystkich sytuacji związanych z ingerencją w układ pomiarowo-rozliczeniowy, powodujących bądź to całkowite lub częściowe pominięcie przy pobieraniu energii tego układu, bądź powodujące zafalszowanie dokonywanych przez układ pomiarów. W uchwale z dnia 10 grudnia 2009 r., (III CZP 107/09 OSNC 2010/5/77, Biul. SN 2009/12/) Sąd Najwyższy wskazał, iż przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. -Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, póź. 348 ze zm.) tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń, w szczególności zachowania pozwanego w trakcie kontroli, gdy próbował przełączyć włącznik istniejącego w domu nielegalnego obwodu Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że w domu pozwanego w P. przy ul. (...) była nielegalnie pobierana energia elektryczna. Ustalając prawidłowość wyliczenia kwoty obciążającej pozwanego w związku z nielegalnym poborem energii elektrycznej Sąd odwołał się do zapisów obowiązującej Taryfy. Sposób wyliczenia opłaty wskazuje pkt 7.4 Taryfy. W niniejszej sprawie nie sposób było wyliczyć szczegółowej ilości nielegalnie pobranej energii, w związku z czym do wyliczenia opłaty zastosowano taryfy przewidziane w niniejszym dokumencie. Sąd zwrócił uwagę, że urządzeniami zainstalowanymi w ramach nielegalnego obwodu były piec CO o mocy znamionowej 2,4 kW oraz bojler o mocy znamionowej 1,5 kW. Okres rozliczeniowy w przypadku nielegalnego poboru energii elektrycznej wynosił 24 miesiące. Przy uwzględnieniu tego okresu rozliczeniowego, mocy znamionowej urządzeń podłączonych oraz przeciętnej dobowej pracy urządzenia zużycie prądu przez te urządzenia kształtowało się na poziomie - 188340 kWh, w tym piec CO 174200 kWh, bojler 13140 kWh, nawet przy założeniu sezonowości pracy tych urządzeń (z ograniczeniem jej do 4 miesięcy w roku) czy argumentu pozwanego że piec ma moc 1,8 kW, wyliczone zużycie prądu przekraczało maksymalną stawkę wskazaną w pkt 7.4 ppkt. 2 a i b. Powód prawidłowo zatem przyjął maksymalną wielkość zużycia 23.625 MWh, wyliczoną w oparciu o treść pkt 7.4 ppkt. 2 a i b Taryfy z uwzględnieniem

istniejącego u pozwanego układu 3 fazowego, przy zabezpieczeniu przelicznikowym 63A (63A x 125kWh x 3fazy = 23625 kWh czyli 23,625 MWh). Mając na uwadze średnią cenę za IMWh i z uwzględnieniem jej dwukrotności daje to sumę 9.228,87 zł za energią czynną. Wyliczając z kolei opłatę zmienną sieciową należało odwołać się do tabeli 8.3.2 Taryfy Zgodnie z tabelą taryfy składnik zmienny stawki sieciowej dla taryfy G11 wynosi 0,1509 zł/kWh, tym samym należno z tego tytułu opłata to 7130,03 zł (23625 kWh x 0,1509 zł/kWh x 2). Opłatę stałą za dystrybucję należało wyliczyć również w oparciu o tabelę 8.3.2 Taryfy i wynosi ona 198,24 zł (4,13 zł x 24 mc x 2). Wyliczając opłatę jakościową należało także odwołać się do tabeli 8.3.2 Taryfy opłata ta wynosi 330,75 zł (23625 kWh x 0,0070 zł/kWh x 2). Dokonując obliczenia opłaty przejściowej należało odwołać się do tabeli 8.6.2 Taryfy, zgodnie z którą opłata ta wynosi przy taryfie G11- 216zł (4,50 zł/mc x 24 mc x 2). Wreszcie wyliczając opłatę abonamentową należało zastosować tabelę 8.7 Taryfy wynosiła ona przy dwumiesięcznym okresie rozliczeniowym w taryfie G11- 93,60 zł (1,95 zł/mc x 24 mc x 2). Mając na uwadze dokonane wyliczenia Sąd Rejonowy uznał, że powód prawidłowo wyliczył kwotę, na którą opiewała nota obciążeniowa, tj. sumę 17.197,49 zł. Z tych względów Sąd uznał, iż żądanie powódki zapłaty kwoty 17.197,49 zł znajdowało oparcie w przepisach ustawy oraz było zgodne z „Taryfą dla usług dystrybucji energii elektrycznej” za 2011 r. W związku z powyższym Sąd w punkcie 1. wyroku zasądził w całości przedmiotową kwotę. Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie przepisów art. 5 k.c. Dochodzenia przez powoda swoich roszczeń, wynikających z faktu stwierdzenia nieprawidłowości w poborze energii w domu pozwanego, nie można w ocenie Sądu uznać za działanie sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa powoda lub z zasadami współżycia społecznego. Trudno ponadto zaakceptować powoływanie się na sprzeczność żądania powoda z zasadami współżycia społecznego przez pozwanego, który korzystał z nielegalnie pobieranej energii elektrycznej. Należy przy tym mieć na uwadze, że takie działania w istocie obciążają pozostałych odbiorców energii elektrycznej, straty ponoszone na skutek nielegalnego poboru energii przez zakład energetyczny w konsekwencji mogą powodować podwyższenie cen energii w celu ich zbilansowania. Fakt, że pozwany przeszedł udar oraz stwierdzono u niego umiarkowany stopień niepełnosprawności również nie uzasadniał przyjęcia, że żądania powoda pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Odnośnie wysokości dochodzonego w tej sprawie roszczenia, w kontekście przepisu art. 5 kc, wskazać należy, iż opłata za nielegalny pobór energii elektrycznej została przez powoda wyliczona zgodnie z obowiązującą powoda taryfą. Podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych stanowił przepis art. 481 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie nota obciążeniowa, stwierdzająca obowiązek zapłaty za nielegalny pobór energii, została wystawiona w dniu 29 sierpnia 2011 r. Wskazano w niej termin płatności na dzień 12 września 2011 r. Pozwany nie kwestionował, faktu, że otrzymał notę obciążeniową, a zatem od dnia następnego po wskazanym w niej dniu płatności, tj. od 13 września 2011 r. pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, dlatego też od tej daty należały się powódce odsetki ustawowe od kwoty 17.197,49 zł, o czym Sąd orzekł w pkt.1 wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 102 k.p.c., obciążając nimi częściowo pozwanego tj. w zakresie uiszczonej przez powoda opłaty od pozwu. W pozostałym zakresie pozwanego nie obciążono kosztami procesu poniesionymi przez powódkę, z uwagi na jego trudną sytuację materialną i stan zdrowia. W pkt. 3 wyroku Sąd, na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r. póź. 461), przyznał adwokatowi A. K.ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu kwotę 2.952 zł tytułem kosztów udzielonej pozwanemu pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (2400 zł + 552 zł VAT).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 1. oraz punktu 2. co do obciążenia pozwanego uiszczoną przez powoda opłatą od pozwu. W tym zakresie orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c., polegającego na braku realizacji przez Sąd podjętego na rozprawie w dniu 20.12.2012 r. postanowienia dowodowego o zwrócenie się do Naczelnika Urzędu Skarbowego w P.o nadesłanie akt sprawy (...)oraz akt sprawy (...), gdy w ocenie pozwanego dokumenty znajdujące się w przedmiotowych aktach mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wskutek czego Sąd oparł rozstrzygnięcie w oparciu o niepełny materiał dowodowy sprawy,

b) art. 233 § 1 k.p.c., polegającego na częściowej odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań pozwanego co do okoliczności braku wiedzy po jego stronie o istnieniu w jego domu dodatkowej instalacji elektrycznej z pominięciem układu pomiarowego, jak również przyznaniu w pełni wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom słuchanych w sprawie świadków A. P. oraz Z. P., wskutek czego Sąd poczynił błędne ustalenia faktyczne,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na ustalaniu, iż pozwany miał wiedzę o zainstalowaniu w jego domu instalacji elektrycznej z pominięciem urządzeń pomiarowych,

3. obrazę przepisów prawa materialnego (zarzuty o charakterze ewentualnym), a mianowicie :

a) art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. - poprzez ich zastosowanie i ustalenie jako daty początkowej zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda ustawowych odsetek od dnia 13.09.2011 r., z powołaniem się na argumentację, iż skierowanie przez powoda do pozwanego noty obciążeniowej z dnia 29.08.2011 r. stanowiło skuteczne wezwanie pozwanego jako dłużnika do spełnienia świadczenia, w sytuacji gdy treść przedmiotowej noty jest enigmatyczna i mało komunikatywna, a w konsekwencji nie stanowi ona wystarczającej podstawy do przyjęcia supozycji o skutecznym wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia,

b) art. 5 k.c. - poprzez jego niezastosowanie w sprawie i w konsekwencji nie oddalenie powództwa w całości, w sytuacji gdy stan faktyczny sprawy w pełni uzasadniał zastosowanie przedmiotowego przepisu.

Wskazując na powyższe pozwany żądał zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie orzeczenia do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji oraz o zasądzenie na rzecz adwokata ustanowionego z urzędu kosztów pomocy prawnej, które nie zostały pokryte nawet w części.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego, zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Zatem uznanie za uzasadniony zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128). Rodzi to konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów naruszenia prawa procesowego zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

Jako zasadny Sąd odwoławczy ocenił zarzut uchybienia przez Sąd Rejonowy przepisom postępowania poprzez niezrealizowanie postanowienia dowodowego, które zapadło na rozprawie w dniu 20 grudnia 2012 r., w przedmiocie nadesłania akt sprawy (...) oraz akt (...) Postanowienie to nie zostało wykonane, a Sąd nie wydał także orzeczenia świadczącego o zmianie podjętej decyzji, przez co pozwany nie miał możliwości zgłoszenia stosownego zastrzeżenia do protokołu w trybie przepisów art. 162 k.p.c. Podniesienie tego zarzutu było zatem uzasadnione, jednak Sąd odwoławczy odmówił uznania, by miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Po pierwsze dlatego, że pozwany nie wskazał, na jaką okoliczność omawiany dowód miał być przeprowadzony, pozostającą w związku z niniejszym procesem, a po drugie przepisy procedury cywilnej nie przewidują środka dowodowego w postaci dowodu z akt. Obowiązkiem pozwanego było zatem nie tylko powołanie się na wspomniane akta, zakreślenie tezy dowodowej, ale także wskazanie, z których dokumentów zgromadzonych w tych aktach Sąd ma przeprowadzić dowód. Wobec wymienionych braków wniosku dowodowego, Sąd odwoławczy uznał, że wspomniane uchybienie Sądu pierwszej instancji nie miało wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Odnośnie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233§1 k.p.c., to Sąd odwoławczy podkreśla, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zawartej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania tej oceny. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. (por. postanow. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., I Aca 1303/05).

Apelujący starał się zdyskredytować zeznania świadków A. P. i Z. P. na rzecz wiarygodności swoich zeznań, które wykluczały ustalenie świadomości pozwanego w przedmiocie istnienia na jego nieruchomości instalacji służącej nielegalnemu poborowi prądu oraz uprawiania tego procederu. Sąd odwoławczy nie podzielił tego zarzutu. Wbrew twierdzeniom apelującego zeznania wymienionych świadków, zwłaszcza A. P. były bardzo logiczne, wzajemnie spójne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dowodów z dokumentów, tj. protokołu z dnia 3 sierpnia 2011 r. i załączników, oświadczenia pozwanego, w którym przyznał się, że nielegalnie pobierał prąd, wreszcie z oświadczeniem jego byłej żony z dnia 17.10.2011 r., które napisała do powódki w związku z wykrytym nielegalnym poborem prądu.

Zeznania pozwanego były nie tylko sprzeczne z powołanym materiałem dowodowym, ale także wewnętrznie niespójne. M. M. najpierw kategorycznie stwierdził, że nie widział dwóch systemów bezpieczników, potem, że wiedział o bezpiecznikach w piwnicy i w nęce. Tłumaczył, że rzekomo miały służyć do włączania i wyłączania pieca. Zeznania te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadka A. P., który zeznał, iż pozwany podczas kontroli oddalił się. Świadek poszedł za nim i zauważył, jak pozwany przełączył włącznik nielegalnego obwodu. Włącznik ten powodował wyłączenie stycznika i wówczas prąd płynął legalnie. Zeznania powyższe świadczyły jednoznacznie o tym, że pozwany miał świadomość, do czego służy zamontowana na jego nieruchomości instalacja i jak ona działa. W przeciwnym razie nie oddaliłby się z miejsca kontroli, by ją wyłączyć. Istotne było także to, że do nielegalnej instalacji były podłączone najbardziej energochłonne urządzenia w domu pozwanego, co także świadczyło o przemyślanym działaniu w trakcie jej zakładania. O nielegalnym poborze prądu świadczyły także podpisane przez niego przy okazji kontroli protokół i oświadczenie.

Pozwany nie wykazał, by podpisując te dokumenty działał w stanie wyłączającym świadomość i swobodne wyrażenie woli. Tylko takie okoliczności, stosownie do treści przepisów art. 82 k.c., pozwoliłyby na ocenę złożonego oświadczenia za nieważne.

Świadek A. P. zeznał, że dostrzegł niepełnosprawność pozwanego, jednak wyjaśnił, że wszystkie sporządzane przez niego dokumenty pozwany mógł przeczytać, a treść oświadczenia z dnia 3.08.2011 r. (k. 45) świadek odczytał mu przed podpisaniem na głos. Pozwany poza dokumentacją lekarską nie przedstawił żadnych innych dowodów pozwalających zakwestionować stan jego świadomości. Sąd nie zgodził się także z twierdzeniem pozwanego, by podpisując oświadczenie działał pod wpływem groźby odcięcia napięcia, ponieważ, jak zeznał świadek A. P. napięcie i tak zostało wyłączone.

Reasumując tę część rozważań Sąd Okręgowy uznał, że ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji była prawidłowa, a ustalenia faktyczne zgodne z tą oceną.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (t.j. - Dz.U. z 2012 r., poz. 1059), zw. dalej „u.p.e.”, w razie nielegalnego pobrania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobrać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię, opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych. Z powyższej regulacji wynika, że w sprawie o zapłatę z tytułu nielegalnego poboru energii, obowiązkiem przedsiębiorstwa energetycznego, które dochodzi zapłaty w oparciu o taryfę rozliczeniową, jest wykazanie faktu nielegalnego poboru energii, natomiast ciężar wykazania przesłanek unicestwiających tę odpowiedzialność spoczywa na osobie, której postawiono taki zarzut.

Odniesienie tej zasady do niniejszej sprawy oznaczało, że obowiązkiem pozwanego było wykazanie, że nie miał świadomości istniejącej na jego nieruchomości instalacji, za pomocą której dochodziło do nielegalnego poboru prądu. W świetle przedstawionych wywodów na temat zarzutów skierowanych przeciwko ocenie dowodów i ustaleniom faktycznym, Sąd odwoławczy zgodził się z Sądem Rejonowym, że pozwany obowiązkowi dowodowemu nie sprostał. Poza dowodem ze swoich zeznań nie przedstawił innych, świadczących o tym, że pobierał nielegalnie prąd nieświadomie. Kluczowym argumentem przeciwko takiemu przyjęciu było zachowanie pozwanego, który w trakcie kontroli poboru prądu, oddalił się, by przełączyć przycisk, który uruchamiał nielegalną instalację w stan powodujący przepływ prądu zgodny z zawartą z powódką umową. Bezpośrednio po stwierdzeniu tego faktu pozwany podpisał zarówno protokół, jak i spisał oświadczenie, w którym przyznał się do nielegalnego poboru prądu. Okoliczności, że uczynił to pod wpływem przymusu, nie wykazał.

Powyższe fakty uzasadniały zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dochodzonej pozewm kwoty.

Zasadności roszczenia nie niweczyły złożone w apelacji zarzutu przeciwko zastosowanej przez powódkę metodologii wyliczeń kwoty, której dochodziła w procesie. Sąd odwoławczy miał na uwadze, że przedsiębiorstwo energetyczne przedstawiło sposób wyliczeń w piśmie procesowym z dnia 31 grudnia 2012 r. Powołało się w nim na przepisy zawarte w dokumencie zatytułowanym „Taryfy dla usług dystrybucji elektrycznej – 2011”, które zawierają zasady wyliczeń należności w przypadku pobierania energii elektrycznej z częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego. Pozwany nie odniósł się do tego pisma. Także w apelacji nie zawarł konkretnych zarzutów przeciwko zastosowanej metodologii wyliczeń. Nie wykazał na przykład innej, aniżeli przyjęta w wyliczeniach powódki, mocy urządzeń czerpiących energię w jego nieruchomości. Możliwość wyliczenia odszkodowania w oparciu o taryfę stwarza przepis art. 57 u.p.e. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w B.z dnia 20.09.2012 r., I Aca (...)). W tych okolicznościach Sąd odwoławczy uznał brak podstaw do ingerowania w sposób naliczania opłat zastosowany przez powódkę.

Sąd odwoławczy nie stwierdził także, by zaskarżony wyrok naruszał przepisy art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Nie chcąc powtarzać szerokiej i trafnej argumentacji Sądu pierwszej instancji na temat zasad stosowania zacytowanego przepisu przy ocenie zasadności powództwa, Sąd odwoławczy uznał za wystarczające powołanie się na ugruntowany w doktrynie pogląd, że przepis art. 5 k.c. nie znajduje zastosowania w sytuacjach, w których strona sama swoim zachowaniem uchybiła zasadom współżycia społecznego, o których mowa w tym przepisie. (zob. S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, cz. ogólna, Warszawa 2008 r., s. 44). Mając na uwadze, że pozwany świadomie kradł energię, nie było podstaw, by oddalić powództwo w oparciu o zasady współżycia społecznego tylko w oparciu o argument choroby pozwanego i jego trudnej sytuacji materialnej.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu naruszenia przepisów art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c., które apelujący upatrywał w nieprawidłowym przyjęciu daty początkowej naliczania odsetek. Okoliczność, że nota wyliczeniowa została doręczona M. M. była bezsporna. Jeżeli pozwany nie rozumiał przyjętych w niej metod wyliczeń, to winien zwrócić się do powódki o stosowne wyjaśnienia. Brak działań w tym zakresie stwarzał domniemanie, że wyliczeń nie kwestionował. To z kolei uzasadniało przyjęcie, że stosownie do art. 455 k.c. był zobowiązany do zapłaty niezwłocznie po wezwaniu, tj. w dacie wskazanym w wystawionej nocie, tj. do dnia 12 września 2011 r. Brak zapłaty w tym terminie skutkowało obciążeniem pozwanego obowiązkiem zapłaty odsetek ustawowych, począwszy od dnia 13 września 2011 r. To rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji także było prawidłowe.

Wreszcie Sąd odwoławczy nie zgodził się z apelującym, by Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 102 k.p.c. odmawiając zwolnienia powoda od kosztów procesu w całości, w tym od opłaty od pozwu. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że przepis ten znalazł zastosowanie w sprawie, w zakresie kosztów zastępstwa prawnego powódki, z obowiązku płacenia których pozwany został zwolniony. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że otrzymywane przez M. M. dochody są bardzo niskie, ale nie mógł abstrahować od tego, że jest on jednocześnie właścicielem dwóch nieruchomości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzekł na podstawie art. 108§1 oraz art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego jako przegrywającego sprawę. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 1.200 zł ustalone w oparciu o przepisy § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.- Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j.- Dz.U. z 2009 r., nr 146, poz. 1188) w zw. z § 2 ust. 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.- Dz.U. z 2013 r., poz. 461) Sąd przyznał adw. T. T. (2) od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań- Nowe Miasto i Wilda w poznaniu kwotę 1.476 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ B. Łagodzińska/-/ A. Szlingiert/-/ K. Obrębska